



Sygn. akt V CSK 163/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. S.A. w W.  
przeciwko A. – M. S.A. we W.  
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i ustalenie  
pierwszeństwa zaspokojenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 14 listopada 2008 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 12 grudnia 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 października 2007 r. oddalił powództwo B. S.A. w W. przeciwko A.-M. S.A. we W. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i ustalenie pierwszeństwa zaspokojenia. Sąd ten ustalił, że strona powodowa jest wierzycielem Agencji Reklamy „A.” S.A. we W. Wysokość jej wierzytelności wynika z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w K. Egzekucja prowadzona w oparciu o ten tytuł została w 2002 r. umorzona jako bezskuteczna. Przed Sądem Okręgowym we W. toczyło się postępowanie z powództwa „J.” S.A. we W. przeciwko „G.” S.A. w W. i Agencji Reklamy „A.” S.A. o zapłatę. W wyniku dokonanej cesji po stronie powodowej występowała w tym procesie także „A.-M.” S.A. Wyrokiem z dnia 9 maja 2005 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził między innymi od spółki „A.” na rzecz strony pozwanej kwotę 6 731 955,78 zł. Było to wynikiem uznania powództwa w tym zakresie. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 12 kwietnia 2006 r. W organach wszystkich trzech spółek akcyjnych „A.”, „J.” i „A.-M.” po obu stronach procesu powtarzały się następujące osoby: J. B., M. B., D. K., A. M. Ze sporządzonego przez komornika sądowego planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji prowadzonej obecnie przeciwko dłużnikowi powoda (spółce „A.”) wynika, że powodowi ma przypaść do wypłaty kwota 10 732 zł, a stronie pozwanej 710 158,23 zł (z tytułu wierzytelności wynikającej z powołanego wcześniej wyroku Sądu Okręgowego w W.). Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji ocenił, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zdarzeniem uzasadniającym wystąpienie ze skargą pauliańską nie może być uznanie powództwa.

Apelacja strony powodowej została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 grudnia 2007 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał generalnie za trafną jego ocenę, że procesowa czynność uznania powództwa nie stanowi czynności prawnej podlegającej zaskarżeniu w trybie art. 527 k.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że na podstawie tego przepisu podlegają zaskarżeniu czynności prawa materialnego, powodujące pokrzywdzenie wierzyciela na skutek ubytku w majątku dłużnika, połączonego z przysporzeniem na rzecz osoby trzeciej. Uznanie powództwa jest natomiast

przejawem procesowej woli uznania długu istniejącego, wywodzącego się z wcześniejszego zdarzenia prawnego. Przez uznanie długu pozwany nie dokonuje rozporządzającej czynności prawnej. Godzi się na uwzględnienie roszczenia powoda, co podlega jeszcze kontroli sądu. Gdyby zaś do oceny czynności procesowej uznania powództwa stosować zasady dotyczące czynności prawnych, to uznanie powództwa w fikcyjnym procesie należałoby oceniać w kontekście pozorności czynności prawnej, która powoduje jej nieważność. Odpada wówczas możliwość stosowania wariantu skargi paulińskiej z przewidzianym dla niej skutkiem uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela. Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że nie znajdowało potrzeby zgłoszone w pozwie jako drugie, żądanie ustalenia pierwszeństwa zaspokojenia, gdyż taki skutek wynika z przepisu ustawy (art. 532 k.c.), w przypadku uwzględnienia skargi pauliańskiej.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o podstawę naruszenia prawa materialnego. Zarzucono w niej naruszenie art. 527 k.c. przez jego błędną wykładnię oraz naruszenie art. 83 § 1 k.c. przez jego wadliwe niezastosowanie. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji polegającą na uwzględnieniu powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny przyjął zasadnie, że art. 527 k.c. dopuszczając możliwość uznania za bezskuteczne czynności dłużnika dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela ma na uwadze czynności prawa materialnego. W konsekwencji co do zasady trafne jest stanowisko wyrażone przez Sądy obu instancji, że czynności procesowe nie podlegają zaskarżeniu skargą pauliańską. Szczegółowa ocena tego zagadnienia wymaga jednak uwzględnienia, że czynności procesowe nie mają jednakowej natury. Obok czynności wywołujących skutki wyłącznie procesowe, do których z pewnością nie odnosi się art. 527 k.c., istnieją także czynności procesowe, których dokonanie rodzi także skutki materialnoprawne. W doktrynie

powszechnie zalicza się do nich zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia i uznanie powództwa. W literaturze prezentowane są różne stanowiska, co do dopuszczalności zaskarżenia tego rodzaju czynności przy wykorzystaniu powództwa opartego o treść art. 527 k.c. Przeciwnicy tej koncepcji odwołują się głównie do takich argumentów, jak konieczność uwzględnienia zasadniczego celu czynności procesowych, którym nie jest ich skutek materialnoprawny, brak bezpośredniej skuteczności czynności procesowych, uzależnienie skutków tych czynności (także materialnoprawnych) od decyzji sądu. Z kolei zwolennicy poglądu dopuszczającego możliwość skorzystania ze skargi paulińskiej akcentują, że decydujące znaczenie ma podwójny charakter tych czynności i wywoływanie przez nie także skutku materialnoprawnego.

Drugą z koncepcji wspiera wyraźnie pogląd Sądu Najwyższego prezentowany w wyroku z dnia 15 października 1999 r. (III CKN 398/98, OSNC 2000, Nr 4, poz. 75). Sąd Najwyższy stwierdził w jego uzasadnieniu, że ugoda sądowa, której zawarcie doprowadziło do umorzenia postępowania, może być zaskarżona przez wierzyciela w drodze skargi paulińskiej. Odniósł się w nim również do wcześniejszego poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 19 października 1995 r. (III CRN 40/95, OSNC 1996, Nr 3, poz. 43), w którym przyjęto, że uznanie przez dłużnika powództwa o zniesienie wspólności ustawowej oraz złożenie przez niego jako uczestnika postępowania zgodnego wniosku co do sposobu podziału majątku dorobkowego, nie podlegają zaskarżeniu w drodze skargi paulińskiej. Opowiadając się za dopuszczalnością zaskarżenia ugody sądowej w drodze skargi paulińskiej podkreślił, że czynności których dotyczył wyrok SN z dnia 19 października 1995 r. nie wyłączały dalszego prowadzenia postępowania sądowego w celu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Stwierdzenie, że czynność procesowa polegająca na uznaniu powództwa wywołuje skutek materialnoprawny oraz uwzględnienie celu regulacji z art. 527 k.c. nakazują opowiedzieć się za drugim ze stanowisk. Uznanie powództwa w sprawie o zapłatę (także inne świadczenie) jest w istocie jednoznaczne z uznaniem roszczenia. Wydaje się, że nie powinno mieć większego znaczenia, że do takiego uznania dochodzi w trakcie procesu, w wyniku złożenia oświadczenia o uznaniu

powództwa. Obecnie pogląd ten niewątpliwie wzmacnia nowelizacja art. 213 § 2 k.p.c. Z przepisu wynika bowiem zasada związania sądu uznaniem powództwa.

W literaturze podkreśla się również, że w innych ustawodawstwach dopuszcza się szeroko możliwość zaskarżenia za pomocą skargi pauliańskiej różnych aktów działanych przez dłużnika, jeżeli mają na celu pokrzywdzenie wierzyciela. Według tych poglądów również na gruncie kodeksu cywilnego najistotniejsze znaczenie należy przypisać głównie takim przesłankom, jak określone działanie dłużnika pozostające w zgodzie z jego wolą i jego skutkiem, związanym z przesunięciem majątkowym powodującym pokrzywdzenie wierzyciela. Wymaga również podkreślenia, że uwzględniając funkcję ochronną art. 527 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 października 1980 r. (III CZP 37/80, OSNC 1981, Nr 4, poz. 48) stwierdził, że w wypadku, gdy egzekucja należności alimentacyjnych uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności innego wierzyciela, wierzyciel ten może w drodze powództwa przeciwko osobie, na której rzecz egzekwowane są należności alimentacyjne, żądać ustalenia, że - wobec ustania obowiązku alimentacyjnego - przysługuje mu prawo zaspokojenia swojej wierzytelności przed egzekwowanymi należnościami alimentacyjnymi (art. 527 i nast. k.c.). W uchwale tej Sąd Najwyższy opowiedział się wyraźnie za możliwością wykorzystania skargi pauliańskiej także do zaskarżenia działań dłużnika nie mających charakteru czynności prawnej, jednakże będącej aktem jego świadomego działania i powodującej pokrzywdzenie wierzyciela na skutek uszczuplenia swojego majątku przez dłużnika.

Należy jednocześnie uwzględnić, że w literaturze zwrócono uwagę, że dokonanie przez dłużnika czynności w postępowaniu sądowym nie powinno stawiać wierzyciela w gorszej sytuacji, niż ich dokonanie poza takim postępowaniem. Podniesiono np., że zniesienie współwłasności może nastąpić zarówno w drodze umownej, jak i w postępowaniu sądowym. Jeżeli jednym ze współwłaścicieli jest dłużnik, określony sposób zniesienia współwłasności, na który dłużnik zgodzi się w postępowaniu sądowym, może stanowić pokrzywdzenie wierzyciela. Jeżeli byłby on możliwy do zakwestionowania w wypadku umownego zniesienia współwłasności, to trudno dopuścić brak możliwości wykorzystania skargi pauliańskiej do takiego samego działania dłużnika w postępowaniu sądowym.

Z przyczyn wyżej wskazanych należało przyjąć, że nie jest wyłączona możliwość zaskarżenia na podstawie art. 527 k.c. czynności dłużnika polegającej na uznaniu powództwa w sprawie o zapłatę. Usprawiedliwiony był zatem zarzut naruszenia art. 527 k.c.

Skarżący podniósł również zasadnie, że w przypadku fikcyjnego procesu i uznania przez dłużnika powództwa, które nie miało jakiegokolwiek podstawy w stosunkach łączących powoda i dłużnika, wierzyciel może kwestionować jedynie czynność procesową. Odrębnym zagadnieniem jest natomiast ocena skutków tej czynności z punktu widzenia przepisów prawa materialnego. Gdyby twierdzenia o fikcyjnym charakterze procesu okazały się uzasadnione ocena skutków uznania powództwa mogłaby zostać dokonana na podobnych zasadach jak pozornej czynności prawnej ukrywającej inną czynność prawną np. darowiznę. W tym kontekście nie można jednak uznać za usprawiedliwiony zarzutu naruszenia art. 83 § 1 k.c., gdyż przepis ten nie mógł mieć bezpośrednio zastosowania dla powództwa opartego o art. 527 k.c.

O zakresie rozstrzygnięcia Sądu decydowała treść powództwa. Ta była zaś ograniczona do zaskarżenia czynności uznania powództwa.

Uwzględniając powyższe, w oparciu o treść art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.